

KURTER LITEWSKI



z Wilna 6. Lutego.

W Kościele Akademickim *Societatis JESU*, odprawilo się coroczne zwyczajne nabożeństwo czterdziestogodzinne przy licznyim ludzi zgromadzeniu, które przyozdobili swą przytomnością i przykładną pobożnością Jmśc Xiadz Biskup Pasterz nasz po trzykroć bez względu na tęgę zimna i swóy wiek podeszły, JJmśc Xięża Wileński i Białoruski Suffragani, Jmśc Xiadz Masłalski Referendarz Wielki Litewski Jmśc X. Korsak Kanonik Katedralny Wileński, i innych wielu z Duchownego i świeckiego stanu dystygnowanych osób: zakończył Nieśzporem i P ocessyą Jmśc Xiadz

Zienkowicz Suffragan Białoruski.

z Berlina 3. Stycznia. Zaciągi rekrutów idą pomysłnie, a młodź nasza obiera raczey wolne woysko, niż regularne.

z Wiednia 21. Stycznia.

Nadzieja polepszenia zdrowia Arcy Xiążęcia Jmści Karola Syna wtórego Cesarzkiego nas omyliła, za wzmózeniem się abowiem gorączki d. 17. około 10. wieczorney, postrzeżono wszelkie znaki śmiertelne, z którey d. 18. w kwadrans po północy z tym się pożegnał światem, z nieutulonym Cesarstwa JJmściow i wszystkich przytomnych żalem, lat 15, Mieścięcy 11. dni 18. wicku swęgo przepędziwszy, przykład cierpliwości

(1)

w ości i ob ojetności na woła Bo-  
żę zostawiwszy.

Królewic Jmsć Polski *Klemens*  
od kilku dni w chorobie zostaje.

z *Londynu* 2. *Stycznia*.

Wczora umysłny przybyły z  
Niemiec przywiózł potwierdzenie  
jak mówią, ugody zasfley mie-  
dzy Pruskim i naszym Dworem  
1. Grudnia roku przeszłego.

Czynią tu tak wielkie przygo-  
towania, iż znaczne poparcie woyny  
obiecują w *Niemcech*. Mają tam wy-  
prawic wszystkie woyska, bez któ-  
rych *Anglia* obeysć się może, tak-  
że postanowiono kompletować Re-  
gimenty dość przeredzione, bo  
sam Batalion Granadyerów Majora  
*Maxwell* złożony na początku  
Kampanii z 600. ludzi, nie ma  
teraz nad 150. starają się mocno  
o konie pod wierzch, i już kaza-  
no 1800. skupić. Powiadają także  
iż wszystkie Regimenty naszej  
Infanteryi mają zawierać jedne  
1000. drugie 900. ludzi, i że za-  
ciągną nadto nowe kompanie wol-  
ne.

Te tak wielkie zaciągi оголаca-  
ją Miasta nasze z rzemieślnika i  
pola z oraczów. Poznaje to narod  
nasz i wielce ubolewa. Różne tu  
ustawiczne na publiczne światło

wychodzące pisma powstają prze-  
ciw tym nowym usiłowaniom i  
nakładom sciążającym się do po-  
parcia woyny, z której iż za-  
dnego odnieść nie możemy poży-  
tku, już poznawać wszyscy po-  
czynają.

Lud podatkami obciążony przy-  
krzy mocno w woynie: między  
Ministrami w tym punkcie jedno-  
stajności nie mają, jednego z nich  
który przed podniesieniem swym  
do rady, był przeciwny woynie,  
gdy teraz stał się przeciwny po-  
kojowi, pospolstwo idącego koło  
pałacu *St James* wyszydziło. Gło-  
šno tu mówią, iż nam koniecznie  
potrzeba pokoju, a związek inte-  
resów naszych z *Niemieckimi* na  
nie się nie zda, chyba na strucie  
pokoju. Czytają wszędzie z wiel-  
kim ukontentowaniem pismo: *U-  
maga nad woyną terażnieyszą w  
Niemcech*, i po wielekroć w krót-  
kim czasie do druku podają. Fran-  
cya, mówią, używa tey woyny  
na wyćiezenie nasze, nie dba o  
siłę morską, ale roztropnie wnosi,  
iż połowę tego kosztu łożąc w  
*Niemcech*, nas ze wszystkim wy-  
ciągnie, a to bez żadnego poży-  
tku. Przeciwnie zaś Armatorowie  
Francuscy handlom naszym nie  
mały

141  
mały uszczerbek sprawia, o który już Kupcy admiralieyi gorzko narzekali, i do tego przywiedli, iż nakazała uzbroić liczna fregatę na obronę.

z Szleſka d. 1. Stycznia.

Spadziły w tych dniach głęboki śnieg między górami, przymusił z obu stron woysko lekkie do odpoczynku. Auſtryacy mocnym garnizonem opatrzyli *Braunau, Neurod, Silberberg, Johannsberg, Ziegenhay i Treppaw.* w *Landsbut i Hirsckberg* ſtoją Prusacy; lecz *Tannenhausen, Friedland, Schönberg i Liebau,* z których mieyſc na przemiany Auſtryacy *Fruſckow,* a ci Auſtryakow rugowali, teraz bez garnizonu zostały. Generalna kwatera Generała *de Goltz* ieſzcze ſtać musi w polu pod namiotami, a opierać ſię wyſtawionym licznym Partyom z obozu *Laudonſkiego* do wyſzłego Szleſka.

z Pomeranii d. 4. Stycznia.

Szlachta i obywatele powiatu *Stolpe* w podanym memoryale Generalowi *en Ckeff* woyska Reſlyiſkiego Graſłowi *de Buturlin* okoliczności ſwe nieſzczęśliwe i zupełną kraju ruinę przełożywſzy

tak tego z przyrodzenia łaskawego Pana wzruszyli, że zaraz wyraźny Generalowi *de Tottleben* poſłał rozkaz do opuſzczenia z całym ſwym Korpuſem granic Pomorſkich, i obrania innych dla woyska lekkiego kantonów. Prusacy i Szwedzi od kilku Niedzieli z obu stron narzekali na czas niepogodny i zepsowanie dróg, które im bronily przez wyſtawione podjazdy woyna małą zimową zabawić ſię. Z tym wſzystkim wſzystkie trudności nie przelkodziły żeby korpus Szwedzkie między *Dangartem i Trilbejes* dnia wezorayszego od Prusaków nie było atakowane: potyczka być miała żwawa i aż do nocy przeciągniona; nie wiemy jednak do tych czas od którey ſtrony ſtaneła wygrana. Liſty z *Stockholmu* upewniają, że jednomyſlną zgodą całego Seymu poſtanowiono na kampania przyſła 300 000 woyska w *Niemcech* pomnożyć.

z Brandeburgi 5. Stycznia.

General *de Wedel.* i General *de Hauſs* dawnieyſzy Kommandant *Lipſki* od Króla Jmści od ſłużby wojenney ſą uwolnieni. Pierwſzego Reyment dano Generalowi Majorowi *de Linden,* drugiego Polownikowi

kownikowi de *Rosel*. Woysko nasze w Saxonii przed końcem tego Miesiąca zupełnie będzie kompletowane; wydano też ściśle ordynanse, aby Generałowie kommanderujacy w Szląsku i Pomeranii jak najszybciej swe półki rekrutami wypełnili, w czym ponie waż żadney przeszkody nie widzimy. Król Pan nasz będzie mógł otworzyć kampania przyszłą we 200000. woyska. Wolnych Batalionów których do tych czas było 10. tylko, już będzie 20. a sławny nasz Major *Quintus Cecilius* który i między innymi przez wydaną nie dawno Księgę de *Tactica Veterum* na osobliwszą zasłużył estymacyą, będzie kommanderował zebrane od siebie, a z samych Brandeburczyków złożone

Korpus od 8. Batalionów i 16. Eskadronów pod tytułem *Duxtor Legionis Brandenburgicae*.

z Paryża d. 31. Grudnia.

Zawczoray podczas Kollacyi Król Jmśc wszystkim przytomnym ustnie oznaymił, iż mu się upodobalo Xcia Marszałkowi de *Soubise* poruczyć na Kampania przyszłą kommandę nad woyskiem swym nad niższym *Rhenem*; które woysko będzie złożone z 59. batalionów. Jmśc PP. de *Chevert* de *Maillebois*, d' *Herouville*, Marquis de *Castries* jako Generałowie Leitnanci pod nim dowodzić będą. Nieprzyjacielskie Eskadry brzegi nasze opuściły, od wielkiej floty Angielskiej przez szturm odezwane 3. Fregatty w bliskości różnych portów naszych się rozbiły.

Podaje się do wiadomości, że wystawiony po różnych krajach przez swe operacye Doktor i Okulista Chevalier de Tading w krotce z Kowna do tego Stołecznego Miasta *W. X. L.* przybędzie. Jedzie z Nitawy, dokąd przez jednego znacznego Pacjenta umyślnie z Królewca uproszony różnym osobom, a mianowicie jedney od lat 20. na obie oczy oslepioney wzrok przyniósł. W Kownie też d. 2. Stycznia osobliwszy d' dowód w leczeniu różnych przygód oczu, gdy Zyda Schepse imieniem który na jedno oko od lat 6. a na drugie od lat 3. nic nie widział, nie więcej jako w przeciągu 4. minut z niewidzącego widzącym uczynił.

NB. Zyd Judo Heiszt zbóyców potraconych w Grodzie i Trokach poznany i zchwytyany w Swięcianach w Powiecie Wilkomirskim.